

WŁOCŁAWO KWIĄTKOWSKIE

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Prenumerata
na miejscu mk.
450.000, na pro-
wincji i z odno-
szeniem do do-
mu 500.000 mk.

Ogłoszenia
za wiersz nonpa-
relowy pierwsza
strona 10000 m.,
druga i trzecia
8000 mk. czwar-
ta 6000 mk. Ogl.
drobne 4000 mk.
za wyraz, tłust,
druk, podwójnie,
najmniejsze ogl.
40000 m. Dla za-
graniczycy ceny o
100% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

KSIEGARNIA POWSZECHNA WE WŁOCŁAWKU

POLECA W WIELKIM WYBORZE

ŚWIECE

WOSKOWE, PÓLWOSKOWE I STEARYNOWE

• tak kościelne jako też stołowe i powozowe. •

*Tylko wtedy masz prawo skarżyć się na los,
jeżeliś zastąpił na lepszy.*

Jan Fedorowicz.

Wszystko dla Państwa.

Od czasu wyłonienia się w Sejmie większości polskiej i utworzenia się rządu o tę większość narodową oparętego, wszystkie czynniki wrogie Polsce i cała lewica społeczna wszczęły walkę, aby nie dopuścić do utrwalenia się rządów obozu narodowego. Walka ta w pierwszych miesiącach miała charakter opozycji parlamentarnej, mającej za cel rozbić większość, a przez to usunięcie także rządu. Usiłowania te, prowadzone z całą bezwzględnością i perfidją, tak na terenie Sejmu, jak i kraju i prasie, nie dały rezultatów, a nawet doprowadziły do konsolidacji większości i do sprawniejszego jej działania.

Rząd większości polskiej objął władzę w bardzo trudnym momencie. Czteroletnie rządy lewicy i Piłsudskiego, doprowadziły do anarchii finansowej i gospodarczej; administracja państwa tak w organizacjach centralnych, jak i prowincjonalnych, oparowana w znacznej części przez przeciwników politycznych rządu; w armji istniały i dotychczas istnieją tajne organizacje; w kraju działają instytucje jak „Strzelec”, P. O. W. i inne, które cieszyły się oficjalną i gorącą opieką rządowych czynników od czasu powstania Nowej Polski. Rząd narodowy musiał kilka miesięcy poświęcić na zapoznanie się szczegółowo z praktycznymi zadaniami organizacyjnymi, jak na opracowanie własnego programu sanacji finansów państwa. Działalność rządu była sabotowana przez podwładnych urzędników, a nawet przez całe urzędy. Musiał więc ten rząd usuwać najpierw sabotujących z ministerstw i podwładnych im urzędów, aby umożliwić sobie sprawne działanie.

Powoli, ale z dnia na dzień, zaczęła się administracja poprawiać, a w ostatnich tygodniach rząd przystąpił do wykonania programu finan-

sowego. Minister skarbu Kucharski przedłożył budżet na 1924 r., zapewnił równocześnie, że w listopadzie przedstawi Sejmowi ustawę o banku emisyjnym i ustawę monetarną. Jasną stało się rzeczą, że rząd, mający taki program finansowy, rząd, w skład którego wchodzi Dmowski, Korfanty i Grabski, wykona swoje zapowiedzenie i dokona dzieła naprawy skarbu, jak i całej administracji i polityki Rzeczypospolitej Polskiej. Nawet część prasy lewicowej uznała program ten za dobry i zaznaczała, że żaden z dotychczasowych gabinetów ministerjalnych nie posiadał tak wybitnych i znakomitych mężów stanu.

Lewica przeszła do przekonania, że rząd przeprowadzi sanację skarbu i uporządkuje stosunki w administracji, a przez to wzmocni swoje znaczenie i utrwali swoją władzę na lat kilka, a może i kilkanaście, przeciwnicy rządu narodowego przestraszyli się tego. Lewica nie chce, aby ten rząd do sanacji doprowadził. Lewicą bowiem kierują w Polsce żydzi i wrogie Polsce żywioły, które nie chcą dopuścić do konsolidacji Polski. Część zaś opozycji prowadzi walkę tylko o to, że ją odtrącono od koryta państwowego i dąży z powrotem do tego koryta się dorwać. Inni dyszą ambicją zostania ministrami i dygnitarzami. Lewicy nie łączy wspólność idei i programu, ale tylko nienawiść i negacja w stosunku do większości polskiej i rządu narodowego. Trzeba stwierdzić, że lewica nie może stworzyć rządu, któryby potrafił naprawić i napęłnić skarb państwa. Rządy lewicy stałyby się przyczyną anarchii i bezprogramowości. Opozycja jednak nie pyta, co będzie w przyszłości, a tylko dąży do obalenia rządów narodowych wszystkimi środkami i dla tego wydała komendę do generalnego ataku przeciwko rządowi większości obecnej.

ADAMSKI FELIKS

b. felozer szpitala wenerycznego św. Łazarza
przyjmuje od 9 rano do 8 w wieczór.
BRZESKA 13.

Na dzień 5 listopada ogłoszono strajk generalny, niby to w obronie strajkujących maszynistów kolejowych w Krakowie, a faktycznie było to hasło do zamachu stanu, do obalenia środkami rewolucyjnymi rządu i do ujęcia władzy w swoje ręce. Strajk jednak spalił na panewce, główne ośrodki robotnicze pracowały. Warszawa, Łódź i Zagłębie Dąbrowskie, nie stanęły, warsztaty ani na Górnym Śląsku, ani w Bielsku i Białymstoku; pracowały wszystkie państwowe urzędy. Strajk się nie udał. Socjaliści musieli strajk odwołać, obawiali się bowiem zupełnego swojego bankructwa i utraty wpływu wśród mas robotniczych.

Do czego socjaliści dążyli—świadczą zajścia w Krakowie. Rewolta w Krakowie miała się stać hasłem do ogólnego przewrotu. Kraków obrano dlatego, ponieważ tam największe wpływy posiadają socjaliści i „Strzelec”, a ich wspierają stańczycy, demokraci i atmosfera panująca w mieście, szerzona przez prasę miejscową. Są ludzie w Krakowie, którzy nienawidzą Warszawy i innych dzielnic polskich, a Kraków i krakowianin uważają za jedynie powołanych do rządzenia Polską.

Tłum krakowski pod komendą „Strzelców” i peowiaków strzela do

wojska i rozbraja żołnierzy. Doszło do tego, że z rąk tłumu ponoszą śmierć żołnierze pełniący swoje obowiązki i słuchający rozkazów władzy. Fragment krakowski — jasno przedstawił nam cele i dążenia sfer lewicowych.

Strajk generalny miał być tłem dla zamachu i obalenia rządów legalnych. Rząd jednak nie upadł, a nawet wzmocnił swoje stanowisko. Lewica przegrała i pierwszy atak generalny przeciwko władzy legalnej załamał się. Bezspornie osłabiło to na dłuższy okres czasu siły czynników wyrotowych w Polsce. Z drugiej strony rząd i obóz narodowy powinny wyciągnąć wskazania, co należy robić w przyszłości.

Rząd musi rządzić, jeżeli nie chce, aby rządziła ulica. W stosunku do sprawców zamętu i zamachu prawo musi być w całej pełni wykonane. To są obowiązki rządu, które zapewne zostaną wykonane.

Spółczesność cała musi być zorganizowana, musi wypełnić obowiązki wobec państwa. Pierwszym dzisiejszym obowiązkiem to płacenie podatków i walka z drożyzną. „Wszystko dla Państwa” oto jedyny program na dziś.

Pierwszy atak generalny czynników wyrotowych odparty. Zróbmy wszystko, aby atak nie mógł się nigdy powtórzyć.

Józef Petrycki
poseł na Sejm.

Uchwały Chrz. Demokracji.

Rada Naczelna Ch. D. po trzydniowych obradach w Warszawie uchwaliła rezolucje następujące:

1) Rada Naczelna Str. Ch. D. wyraża najgłębsze ubolewanie, że część warstwy pracującej uległa podszeptom ludzi, którzy, proklamując strajk generalny, usiłowali wykuć zeń potępienia godną broń polityczną przeciw rządowi, nie bacząc na mogące stąd wyniknąć konsekwencje dla Państwa.

2) Rada Naczelna wyraża głębokie oburzenie tym, którzy, propagując wrogie dla Państwa hasła rozstroju społecznego, spowodowali targnięcie się na własne Państwo i Żołnierza Polskiego, zakończone bratobójczym rozlewem krwi w Krakowie dn. 6 listopada r. b.

3) Rada Naczelna wyraża żywą radość, że robotnicy, zorganizowani pod sztandarem Ch. D., nie dali się porwać hasłom rozstroju społecznego i oporu wobec Władz Państwowych.

4) W uwzględnieniu konieczności jaknajwyższej sanacji Skarbu Państwa Rada naczelna Ch. D. poleca Klubowi Parlamentarnemu wywarcie wcho-

dzące w skład większości rządowej, w kierunku dalszego jaknajwydatniejszego obciążenia podatkowo klas posiadających, tudzież jaknajwyższego wykonania już ogłoszonych ustaw podatkowych, przy równoczesnym zabezpieczeniu Skarbowi Państwa wpływów podatkowych, rzeczywiście odpowiadających budżetowi.

5) Wychodząc z założenia, że nie należy obecnie aprowizacja miast i ośrodków robotniczych przyczynia się w znacznej mierze do rozgorzyczenia wśród szerokich mas, Rada Naczelna wzywa Klub Parlamentarny do wywarcia odpowiedniego nacisku w kierunku natychmiastowego podjęcia kroków, w celu wydatnej poprawy obecnych stosunków aprowizacyjnych, zwłaszcza w dziedzinie przydziału węgla, cukru i mąki. Rząd winien wprowadzić taryfy różniczkowe dla przewozu artykułów pierwszej potrzeby.

6) Rada Naczelna wita z uznaniem zainicjowanie przez Klub Parlamentarny i opracowywanie przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej projektu ustawy o przymusowym re-

gulowaniu plac pracowniczych stosownie do wskazówek drożynianych i wzywa przedstawicieli Stronnictwa w Rządzie oraz Klub Parlamentarny do jak najprędzego wcielenia tego projektu w życie.

7) Rada Naczelna wzywa Klub Parlamentarny i przedstawicieli Stronnictwa w Rządzie do poparcia i jaknajruchlejszego przeprowadzenia ustawy o ubezpieczeniach na wypadek bezrobocia.

8) Rada Naczelna Chrześcijańskiej Demokracji przypomina, że Chrześcijański Związek Jedności Narodowej był tylko organizacją na okres wyborczy, a obecnie już nie istnieje.

9) Rada Naczelna, przyjmując do wiadomości sprawozdanie członków Rządu, należących do Stronnictwa Ch. D., wyraża pełne do nich zaufanie i nadzieję, że w dalszym ciągu rozwijać będą owocną działalność na swych stanowiskach.

Waloryzacje podatków.

(Z obrad Sejmowych).

Po przyjęciu ustawy o podwyższeniu o lat sądowych w Małopolsce przystąpiono do obrad nad waloryzacją podatków. Reterent p. Rusinek wskazał, iż ustawa wprowadza jednokowy system waloryzowania wszystkich wpływów i danin państwowych. Jest to ustawa przejściowa i poprzedza ustawę monetarną i o Banku Emisyjnym, przez co łagodzi wstrząśnienia, które te ustawy mogą wywołać. Główną zmianą, wprowadzoną przez komisję w projekcie rządowym, jest zamiana pojęcia fikcyjnej jednostki podatkowej prostoprostu złotym frankiem. Art. 2 mówi, że wartość franka złotego oblicza się na podstawie cen czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnego w tym samym okresie czasu kursu funta szterlinga w postaci banknotowej na giełdzie w Warszawie. Art. 7 upoważnia ministra do określenia sposobu stosowania tej ustawy do poszczególnych rodzajów podatków. Dalej uznano za rzecz wskazaną, aby ustawa dotyczyła również taryf; dlatego upoważniono rząd do wprowadzenia waloryzacji opłat i danin. Rząd projektował, aby ustawa obowiązywała w stosunku do podatków bezpośrednich od 1 stycznia 1924 r. w stosunku do pośrednich natychmiast. Komisja dla wszystkich podat-

UŁANI.

(Pamięci pomordowanych)

Do niebieskiej furty zapukali,
skrwawionemi pukali rękami.
I w milczeniu przed furcą czekali,
ustawieni w ordynku czwórkami.
Szczęknął zamek...

— Ktoście wy?

— Ułani.

— Skąd idziecie krwią cali zmasani?

— My z Krakowa. Pułk ósmy. A krwawi,
bo zabili nas bracia rodzeni,
rozstrzelali z za węgla i z sieni,
we krwi cała ulica się pławi.

— A zabili was za jakie winy?

— Za to, żeśmy przy sztandarze stali,
jako wierne swej Ojczyźnie syny,
za to, żeśmy rozkaz wykonali.

A pierwszego rotmistrza zabili,
porucznika dobili butami,
potem inni się z koni walili,
dopędzeni bratnimi kulami.

Krwii ułańskiej popłynęła rzeka
i skąpała tłumy rozbestwione,
aż jak ona się stały czerwone...

— Wejdźcie chłopcy, Pan Bóg na was czeka.

(Goniec Kaliski)

JAH.

Franciszek Wieczorkowski

Nowy Rynek Nr. 9.

Już nadęszy skóry!

Prasowe, troki suche i surowcowe, podszwy, karki, boki i surowiec. Ceny umiarkowane.

ków ustaliła termin 1 stycznia 1924. Określenie sposobu stosowania ustawy pozostawione było ministrowi skarbu w porozumieniu z właściwymi ministrami.

W dyskusji, która się wywiązała, p. Łypacewicz (Wyzw.) wysunął nielotnie projekt bonów podatkowych, co faktycznie byłoby nową walutą i wprowadzałoby większy jeszcze zamęt walutowy, p. Moraczewski (PPS) wysunął postulat waloryzacji pożyczek, udzielanych przemysłowcom, co min. Kucharski już urzeczywistnia, p. Hausner (k. żyd.) poparł projekt, a ukr. Wojciuk zrobił z niej akt polityczny, występując przeciw ustawie.

Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.

Ratujcie dzieci!

Do Stowarzyszenia Kupców Polskich i Cechów: Piekarskiego i Rzeźniczego we Włocławku.

Dom Sierot przy ul. Biskupiej № 8 wychowuje, ubiera i kształci 40 dzieci-sierot. Instytucja ta utrzymywana jest przeważnie z ofiar dobrej woli — ale dla jednostek niemożliwym jest zadość uczynić najkonieczniejszym potrzebom. Trudne warunki doby obecnej stawiają „Dom Sierot“ w nader trudnym położeniu, przeto za przykładem Warszawy podejmujemy akcję „Ratujcie dzieci“, zwracając się do miejscowego społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie do Stowarzyszenia Kupców Polskich i Cechów: Piekarskiego i Rzeźniczego z uprzejmą i serdeczną prośbą przysięcia z pomocą jedynej instytucji wychowawczej dzieci-sierot, która powinna być otoczona opieką miejscowego społeczeństwa, gdyż zadaniem tej instytucji jest wychowanie bezdomnych dzieci-sierot na pożytecznych obywateli kraju. Przy ogólnej serdecznej opiece, dzieci nie

MYSLI.

Wybrał J. K.

Czas jest to księga rzeczy. volumen
[ciekawo,
Gdzie wpiszą życie czeka i wszelakie
[sprawy.
To świadek uczuć serca i pomysłów
[człoa.
Z tej księgi P. Bóg kiedyś na sąd
[wola.

Sebastjan Klonowicz.

będą uczuwać takich braków jak dotąd, gdzie zaledwie jednostki przychodzą z pomocą. Dzieci nie otrzymują codziennie chleba ze względu na drożyznę tegoż, a mięsa nie dostały od kilku miesięcy. Zanosimy gorącą prośbę do Cechów: Piekarskiego i Rzeźniczego, aby zechcieli zaopiekować się biednymi sierotami i zaopiarowali stałą zapomogę w postaci chleba i mięsa. Stowarzyszenie Kupców naszych zechce łaskawie pomyśleć o ubraniu cieplejszym, gdyż brak takowego nie pozwala dzieciom uczęszczać do szkoły. Dawniej szlachetna pomoc amerykańska tak zaopatrywała dzieci w ubranie, że nie potrzebowaliśmy zwracać się o pomoc, lecz dziś amerykańska pomoc, już się skończyła, a funduszów stałych Dom Sierot nie posiada. Zatem Zarząd i Opieka żywi nieplonną nadzieję, że serca polskie nie pozostaną nieczułe na niedolę sierot i swą szlachetną opieką i oliarnością otoczą wyżej wspomnianą instytucję, a dzieci-sieroty zanosić będą gorące modły za swych dobroczyńców.

Zarząd i Opieka.

Ze świata.

Litwa przed bankructwem.

KOWNO. Zdziwiono się tu niemało, gdy minister finansów przedłożył sprawozdanie, z którego wynika, że państwo litewskie znajduje się w przededniu bankructwa. Cały majątek rządowy wynosi zaledwie 300.000 dolarów. Katastrofa gospodarcza Niemiec podkopała znacznie życie gospodarcze Litwy Kowieńskiej, która zawsze popierała Niemcy.

RYNEK PIENIĘŻNY.

WARSZAWA, 21. XI.

Funt angielski	10.280.000
Dolar	2.375.000
Frank szwajcarski	210.100
Frank francuski	128.000
Korona czeska	69.000
Korony austriackie (100)	33.45

„Do większych rzeczy jestem stworzony!”

Odczyt wygłoszony w „Polonji“ 18.XI na Akademii św. Stanisława Kostki.

W tej kuźni utemperujemy namiętności, które może uważamy za nieujarmione. Zmienimy tylko przedmiot namiętności, przedmiot przelotnej, nietrwalej piękności, na piękność Bożą, na piękność niewypowiedzianą — Boga Człow., Chrystusa Pana. Zwalczajmy namiętności męźnie, a przedewszystkiem najgłówniejszą — ona bowiem źródłem upadków.

Wykuwajmy w duszach naszych cnoty na wzór św. Stanisława, zejdźmy jak „Żeglarze“ Sienkiewicza na dno okrętu, a tam u podnóża, w głębi go uratujemy, — przez pracę rzetelną uratujemy dusze nasze i Polskę całą.

Inaczej Ojczyźnie naszej przez brak odrodzenia naszego grozi śmierć straszna, jak to przestrzegą natchniony poeta w wierszu: Poeta i natchnienie. Przypomnijmy sobie z wiersza tego pisklę i rodziców jego. Pisklę wy-

padło z gniazda na ziemię i zamarło! Biedni rodzice! Jaką wrzawę podnieśli! Szukają dlań ratunku. Unoszą pisklę w górę, śpiewają, opuszczają w dół — Nic to! Pisklę pada martwą w bezwładzie na ziemię, bo duch je nie ożywia. Tak i z Polską! Polska zaprowadzi nas do lepszego jutra, polecą w niebo, gdy jej duch nie będzie zatruty, umarły.

Kiedy jednakże patrzę się na tyśiączne rzesze młodzieży polskiej zdanych na łaskę i nielaskę losu, kiedy wielu z nich pozostawionych samym sobie w nędzy i opuszczeniu, bez żadnej opieki społecznej wyrasta na nieszczęśliwych wykołajeńców, że sobie i innym stają się zawadą i nieszczęściem, kiedy wspomnę tragizm chwil ostatnich w Krakowie, powie: dzieć muszę, że w duszach naszych dzieje się coś złowrogiego, że z nor podziemnych Polski wydobywa się złowieszce granie Chochoła na pogrzebne wesele — a wszystko to się dzieje dzięki zepsuciu wielkiemu charakteru polskiego.

Czas gwałtowny naprawić zło!

Czas zainteresować się szerokimi warstwami Młodzieży Polskiej skazanej przez brak opieki na zatrucie

duszy, czas poprzeć wysiłki młodzieży nadludzkie ku odrodzeniu, czas nam:

Wylać ducha na miliony.
Ciałom wszystkim rozdać chleba —
Duszą wszystkim myśli z nieba,
Nic nie spychać nigdy w dół,
Lecz do coraz wyższych kół
Iść przez drugich podnoszenie —
Tak Bóg czyni we wszechświecie,
Bo cel światów szlachetnienie — *)
Inaczej Polska zginie!

O nie! Polska żyć będzie, bo ma św. Stanisława K. i jego naśladowców. A tych już legion!...

Idą, choć jeszcze samotni, bez poparcia całego narodu, ufni zwycięstwa...

Wieżą wiatry w Polsce wiosenne, więja potężnie, że się chcą śpiewać z poetą:

I serce moje tak śpiewa, jak ptaszę,
I wzrok w błękity ku Stwórcy ulata;
Czuje, jak więja nad pola nad nasze
Chrystusa szata!

W powiewach ranka, w piosence słowika,
W rozkwitłych lasów szumiącej zieleni
Słyszę głos Jego, co ziemię przenika:
Błogosławieni!

Błogosławieni, co w każdą tu wiosnę
Świat obsiewają czynami pięknymi,

*) Krasieński.

Błogosławieni i dziatki co rosą
Jak kwiaty na ziemi! *)

Do większych rzeczy jestem stworzony!

Wielkich dusz nam dziś trzeba o spiżowej [mocy
I hartownej nam piersi zakutej w pancerze,
By olbrzyma — Lud dźwignąć z niewolnictwa [nocy

Na ołtarzu ojczyzny dając się w ofierze...

O, tchnij życie wśród młodych, święty! [Stanisławie,

Wskrzęs im serca nanowo. Daj im wiare [żywa,

By ich czyny podjęte w każdej wielk'ej [sprawie,

Splotły zawsze się w mocne dla kraju [ogniwo!

O, tchnij życie w popioły, wskrzęs nam [dawne cnoty

Daj nam czystość Aniołów, bohaterów [czyny

Niechaj w dusze zwątpiałe spłynie promień [złoty

Do wielkości niech rodzi wielkie, święte [syny! **)

Ks. J. Kobierski.

*) Konopnicka.

**) Ks. K. Piotrowski.

Co niesie dzień?

LISTOPAD
23
PIĄTEK

Dziś: Klemensa p. i m.
Słow.: Mitywoja.
Jutro: Jana od Krzyża św.
Wschód słońca o g. 7.4
Zachód o g. 15.48
Wsch. księżycy o g. 16.20
Zachód o g. 6.32.

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Li	godzina	ciężnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie nie nieba 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
21	21	41,2	+0,9	10	NW - 1
22	7	42,1	+0,2	10	C - 0
21	13	42,8	+3,4	8⊙	S - 1

W dniu 21 listopada najwyższa temperatura wynosiła 2,0°, najniższa 8,0°. Opad: 4,6 mm.

Wielka Akademia Poselska we Włocławku. Jak się dowiadujemy, Okręgowa Organizacja Związku Ludowo-Narodowego urządziła we Włocławku wielką Akademię Poselską, która odbędzie się w czwartek dnia 29 b. m. W Akademii tej wezmą udział wybitni posłowie Związku Ludowo-Narodowego: **Posel dr. Stanisław Kozicki** (b. sekretarz generalny Delegacji Pols. na Konferencji Pokojowej w Paryżu), wygłosi referat n. t. »Polska polityka zagraniczna.« **Posel adwokat Stefan Dobrzański** referat: »Naprawa Skarbu«. **Posel ks. dr. Marceł Nowakowski** referat »Siły moralne narodu«. Wejście na Akademię będzie za biletami, które wydaje Sekretariat Okręgowy Zw. Lud. Narod. przy ul. Kaliskiej № 1. Szczegółowy program podany będzie w jutrzejszym numerze naszego pisma.

Pasporty zagraniczne. Z dn. 1 grudnia opłata za pasport zwyczajny zagraniczny wynosi 1,500.000 mk., zezwolenie na ponowny wyjazd 500.000 mk., wiza wyjazdowa 500.000 mk., paszport wielokrotny 300.000 mk., książka pasportowa 30.000 mk.

Podziękowania. Zarząd Włocł. Tow. Wspom. Biednych (wraz z Opieką Domu Sierot przy ul. Biskupiej Nr. 8 składają serdeczne podziękowania:

W-nemu p. Jarnuszkiewiczowi za ofiarę z Sądu mk. 2.500.000.
W-nemu Pietrzykowskiemu mk. 1.000.000.

Fab. Bohm et C o. za zwiezenie drzewa dla Domu Sierot.

PP. Mańkowskemu et C-o. za łaskawe ofiarowanie pół korca wapna.

W-nemu Związkowi Szewców składamy gorące podziękowanie za hojną ofiarę dla dzieci-sierot, która powinna służyć innym za przykład: — 20 par trepek i 20 par pończoch.

— Zarząd Kujawskiego Koła Amat.-Dramat. pod protektoratem Z. H. P. przy Lidze Obrony Powietrz. Państwa składa niniejszem W. P. Dabińskiemu podziękowanie i wyraża uznanie za bezinteresowne udzielenie sali na przedstawienie na rzecz Ligi Obrony Pow. Państwa. Zarząd.

Z teatru. W dniu 29 b. m. o godz. 7.30 zostaną odegrane przez Kujawskie Koło Amat. Dramatycz. pod protektoratem Z. H. P. przy Lidze Obrony Powietrznej Państwa: 1) Nieśmiertelny „Konrad Wallenrod” w 6 aktach na tle wojen krzyżacko-litewskich z XIV wieku oraz „Dziesiąty Pawilon” i akcie A. Staszczyka na tle prześladowań polaków w roku 1864. Czysty dochód przeznaczają się do dysp. Komitetu Org. Ligi Obrony Pow. Państwa. Spodziewamy się, że Sz. Publicz. naszego miasta licznie poprze tak wielki cel. Sekretariat.

Ukończenie strajku szewckiego. Po tygodniowym strajku czeladników i kamaszników majstrowie biorąc za podstawę nową statystykę podwyższyli zarobek strajkującym o 306 proc. Na tem strajk zlikwidowano.

Zatrzymanie łazika i szerzyciela niepokoju. Jak już donosiliśmy na łamach naszego pisma — w tygodniach ostatnich, kiedy robi się największy wysiłek w kierunku uzdrowienia dzisiejszych anormalnych stosunków, kiedy już świta jutrzienka lepszego jutra, po wsiach i miastach rozlażą się, by to robactwo podziemne, jakieś podejrzane indywidua, roznosząc wszędzie panikę, że będzie coraz gorzej, że tu wyrznięli, a tam jutro wybuchnie rewolucja i. t. p. banialuki. Ostrzegaliśmy społeczeństwo nasze przed podobnymi łazikami i straszycielami. Należy ich występy bezwzględnie paraliżować przez doniesienie o podobnych wyrzutkach społeczeństwa najbliższemu posterunkowi policji. Ta będzie wiedziała, co z takim panem zrobić.

Musimy zaznaczyć, że policja, co może, robi: I wczoraj, śledząc pilnie za spokojem w naszym mieście, zauważyła jakiegoś podejznanego osobnika. Zapytany o dowód osobisty: napoty »rasiejskim« językiem wybelkotał, że go nie ma. Dłuższa rozmowa wymusiła zeń te poniższe zeznanie: nazywa się Ryfkie Ganes, pochodzi podobno z Łodzi, po co przyjechał, nie wie. — Nie mogąc dokładnie sprawdzić osobistości Ryfkie Ganes vel Ganes Ryfkie, odtransportowano go do Łodzi. W ten sposób ubył narazie jeden z wielu szerzycieli fałszywych pogłosek po-bruku włocławskim.

Nowy cennik. Z dniem 22 listopada obowiązuje nowy cennik na towary galanteryjne i kolonialne. Na towary galanteryjne № 20 z mnożnikiem 24 i na towary kolonialne № 26.

Nowy cennik mięsa.

wołowina I gat.	za klg.	180.000	mk.
" II "	" "	170.000	"
cielęcina I "	" "	180.000	"
" II "	" "	170.000	"
baranina I "	" "	180.000	"
" II "	" "	170.000	"
więprzow. I "	" "	250.000	"
schab — — "	" "	270.000	"
ślonina "	" "	450.000	"
kielbasa krakow. "	" "	450.000	"
" serdelowa "	" "	500.000	"
szynka gotowana "	" "	580.000	"
połędwica "	" "	580.000	"
salceson "	" "	500.000	"

Z OKOLIC.

Napad. Komenda policji kutnowskiej powiadomiła tutejszy urząd śledczy, iż w dniu 20 b. m. o godz. 8 wiecz. jacyś nieznanymi bandyci dokonali napadu na dom włościjanina Zygmunta Tuczyńskiego, zam. w wiosce Władysławowie (pow. kutnowskiego). Bandyci byli uzbrojeni w broń palną. Steroryzowawszy całą rodzinę Tuczyńskiego, zrabowali fuzję, kozuch, palto, dwie pary butów i uciekli. Urząd śledczy wysłał wywiadowców na miejsce wypadku. Wdrożono energiczne śledztwo, które narazie nie zostało uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Jarmark w Nieszawie odbędzie się w dniu 27 listopada. Spodziewany jest wielki zjazd.

Zaginął. Jak opowiadają, nadleśny majątku Łochocina, p. Artur Pol, kilka dni temu wyszedł do lasu i przepadł bez wieści. Tajemnicze zniknięcie p. A. P. budzi obawy, że go spotkała jakaś zła przyгода. Może jednak wiadomy jest komu pobyt p. A. P., — niech czemprędzej doniesie o tem posterunkowi policji w Dolnym Szpetalu.

Z KRAJU.

Wywożenie poborowych. Przed kilkunastu dniami władze śledcze w Pińsku wpadły na ślad szajki agentów emigracyjnych, którzy młodym ludziom w wieku poborowym wydawali fałszywe pasporty, aby umożliwić im wyjazd za morze i uchylenie się od służby wojskowej.

Cała ta występna robota była bardzo szeroko rozgałęziona, a centrala jej znajdowała się w Warsza-

Proces o zamachy terrorystyczne.

W związku z procesem o zamachy bombowe podajemy niżej akt oskarżenia Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie przeciwko porucznikowi Waleremu Bagińskiemu i podporucznikowi Antoniemu Wieczorkiewiczowi z Ekspozytury Oddziału II Sztabu Generalnego w Krakowie. Szczegóły procesu podamy w następnych numerach.

Akt oskarżenia

przeciwko porucznikowi Waleremu Bagińskiemu z Centralnej Szkoły Rusznikarskiej w Warszawie i podporucz. Antoniemu Wieczorkiewiczowi z Ekspozytury Oddziału II Sztabu Generalnego w Krakowie. (Odpowiadają z aresztu śledczego)

Z rozkazu właściwego dowódcy, prokurator przy Wojskowym Sądzie Okręgowym № 1 w Warszawie przed tymże sądem, jako właściwym w myśl art. 13 i 19 rozp. Rady Ministrów z dnia 10 V. 1920 (Dz. Pr. 59, poz. 368) w trybie § 137 ustęp ostatni oskarża:

1) porucznika WALEREGO BAGIŃSKIEGO, urodzonego 16 IV 1893 r. w Warszawie, wyznania rzym.-katol., żonatego, syna Walerego i Feliksi z Kwiecińskich, wykształcenia uniwersyteckiego (4 semestry prawa), oficera zawodowego, przynależnego taktycznie do Centralnej Szkoły Zbrojmistrzów, w wojsku od roku 1914, rzekomo nie karanego.

2) podporucznika ANTONIEGO WIECZORKIEWICZA, urodzonego 12 VI. 1895 r. w Goryniu (pow. Radom), wyznania rzym.-katol., żonatego, syna Józefa i Agnieszki z domu Szczepaniak, z wykształcenia 6 kl. gimnazjum i kurs handlowy, z zawodu cywilnego urzędnika prywatnego, podporucznika w rezerwie, powołanego do czynnej służby, przynależnego taktycznie do Ekspozytury II Oddziału Sztabu Generalnego w Krakowie, w wojsku od roku 1918, rzekomo nie karanego,

o to, że

w kwietniu 1923 r. w Warszawie, działając świadomie wspólnie i we wzajemnym porozumieniu, wzięli udział w stowarzyszeniu utworzonym w celu:

1) uszkodzenia przez wybuch dróg żelaznych w Rzeczypospolitej Polskiej i ich taboru w celu spowodowania rozbicia pociągów,
2) uszkodzenia przez wybuch pomieszczeń instytucji rządowych w Państwie Polskiem,

3) uszkodzenia przez wybuch zamieszkalnych budynków rządowych oraz takich budynków niezamieszkalnych o których wiedzieli, że w nich są ludzie i, że grozi im niebezpieczeństwo,

a ponadto przygotowali w lipcu 1923 r. materiały wybuchowe do uszkodzenia za pomocą wybuchu budynku P. K. U. w rejonie Sosnowiec—Będzin—Katowice, a więc pomieszczeń instytucji rządowych, oraz przygotowali materiały wybuchowe do uszkodzenia w okresie czasu 26 i 27 lipca 1923 r. drogi żelaznej państwowej w rejonie trójkąta Kraków — Tarnów — Radom i jej taboru ruchomego, lecz z przyczyn od ich woli niezależnych do uszkodzenia nazwanych obiektów nie przyszło, gdyż im przeszkodzono, czem stali się winnymi zbrodni przygotowania do uszkodzenia przez wybuch z art. 51 i 564, pkt. 1 i 3 p. k. k. z roku 1923,

4) że jako członkowie zbrodniczego zrzeszenia, opisanego w 1-szym punkcie i działając we wspólnem porozumieniu z innymi osobami, przyjęli udział w podłożeniu materiałów wybuchowych w dniu 24 maja 1923 r. pod gmach Uniwersytetu Warszawskiego, skutkiem czego został spowodowany wybuch, który uszkodził budynek tego Uniwersytetu i spowodował ciężkie uszkodzenie ciała i następnie śmierć zamieszkałego w tym budynku prof. Michała Orzęckiego,

zaś w dniu 25 maja 1923 r. pod budynek P. K. U. Białystok, gdzie jednak bomba z przyczyn od woli sprawców niezależnych nie wybuchła, gdyż z powodu deszczu zaciekła i wreszcie w końcu dnia 24 czerwca 1923 r. pod budynek P. K. U. Częstochowa, lecz podłożona bomba ta nie eksplodowała z przyczyny od woli sprawców niezależnej, jakkolwiek częściowo już działała; czynami tymi stali się winnymi zbrodni uszkodzenia cudzego mienia, a to pomieszczeń instytucji rządowych oraz usiłowanego uszkodzenia zamieszkalnych budynków rządowych z art. 51, 53 i 563 cz. pkt. 2 i część II p. k. k. z 1903 r.

Na zasadzie art. 19 rozp. Rady Min. z dnia 10 maja 1920 r. wpraw. kodeks karny wojskowy ulega karze w myśl art. 563 cz. II p. k. k. i art. 15 zdanie końcowe przepisów przechodnich do k. k. z r. 1903.

wie. W nieczystą tę sprawę wmięszana jest »Bałtycko-amerykańska linja okrętowa«. Okazało się bowiem, że aresztowany w związku z niedozwolonym werbunkiem Juljan Radziszewski jest agentem tej linji. Radziszewski zeznał, że przedstawił »Bałtycko-amerykańskiej linji« w Pińsku, Nochim Tennenbaum, płacił mu za każdą zdobycz po 5 dolarów od głowy. Zwerbowany otrzymał fałszywy pasport i szyfkartę.

Aresztowano już kilkanaście osób. Śledztwo obejmuje centralę »Bałtycko-amerykańskiej linji« w Warszawie i wszystkie jej oddziały prowincjonalne.

Przyjmowanie i redukcja funkcjonariuszy państw. W związku z niedawno zapadłą uchwałą rady ministrów, p. premier Witos polecił wstrzymanie aż do ostatecznego ustalenia etatów na rok 1924 przyjmo-

Kupujcie u chrześcijan!

wania kandydatów na funkcjonariuszy państwowych w służbie administracyjnej, kolejowej, pocztowej, dalej p. premier polecił, ażeby w okresie przeprowadzenia obecnej redukcji w razie niezbędnej potrzeby obsadzenia wakujących stanowisk i posad, obsadzano je funkcjonariuszami, redukowanymi w obrębie tego samego resortu, a w razie ich braku, funkcjonariuszami, podlegającymi redukcji w innych resortach, przy zachowaniu obowiązujących w tym względzie przepisów.

Komunikacja lotnicza. Ministerjum poczt i telegrafów komunikuje:

Dn. 15 listopada b. r. wstrzymano pocztową komunikację lotniczą między Warszawą a Pragę, Strasburgiem Paryżem, Wiedniem, Budapesztem, Białogrodem i Bukaresztem. Wznowienie komunikacji nastąpi w lutym 1925 roku. Komunikację lotniczą Gdańsk Warszawa, Warszawa-Lwów i Warszawa-Kraków oraz odwrotnie utrzymuje się aż do jej odwołania.

Agitatorzy komunistyczni. Pomimo zlikwidowania w całym państwie ostatniego strajku kolejowego, w ostatnich dniach zjawily się na Pomorzu i w Poznańskim anonimowe odezwy, wzywające kolejarzy do strajku i do oporu przeciwko władzom i rządowi. Na odezwie nie była podana drukarnia, w której ją tłoczono. Treść odezwy wskazuje, jako autorów, komunistów. Bliższe śledztwo wszczęte, celem wykrycia winnych, doprowadziło do ujęcia dwóch kolejarzy w Toruniu i jednego w Tczewie. Kolejarzy tych osadzono w więzieniu.

Nieudany zamach na prochownię w Dęblinie. W nocy z 12 na 13 i z 14 na 15 b. m., niewykryci sprawcy usiłowali kolejno wtargnąć na teren prochowni magazynu amunicyjnego i magazynu z granatami ręcznymi w Dęblinie.

Po użyciu broni przez wartowników, podejrzane indywidua zbiegły. Dochodzenie prowadzi żandarmerja wojskowa w Dęblinie.

Oblawa na czarnogieldziarzy. W Bydgoszczy policja przeprowadziła w sobotę wielką oblawę na czarnogieldziarzy. Oblawę przeprowadzono w 5 kawiarniach i cukierniach. W rezultacie aresztowano szereg czarnogieldziarzy.

Do Palestyny. Cadyk z Góry Kalwarii, znany z tego, że usiłował z władzami polskimi porozumiewać się tylko w żargonie, jedzie do Palestyny, ale tylko na 2 miesiące. Razem z cadykiem wybiera się grono kupców i przemysłowców żydowskich, z celem zorganizowania w Palestynie żydowskiego przemysłu i handlu. Towarzysze cadyka również wybierają się tylko na niedługi okres czasu.

Bójki w bóżnicach. W Łomży zdarzyły się w bóżnicach walki żydów, które kończą się często krwawo przed bóżnicami. W dwóch wypadkach spisano protokoły policyjne i winnych zająć ulicznych, pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Z Piotrkowa. Zapowiedziany na 10 listopada wiec „Wyzwolenia”, z udziałem 5 posłów i senatorów, nie odbył się, gdyż niedopisali słuchacze. Nie ścignęła ich szumna odezwa na wiec, teraz usiłuje inna odezwa wywołać chłopów na zjazd do Warszawy, aby „dali posłom i senatorom „Wyzwolenia” większą siłę”.

TELEGRAMY.

O używalność Wisły.

PARYŻ, 22.XI (Pat.) Dzisiaj rozpoczęły się debaty komisji delimitacyjnej granicy polsko-niemieckiej, mającej za zadanie zgodnie z artykułem 97 traktatu wersalskiego uregulować sprawę używalności Wisły przez ludność Prus wschodnich. W imieniu

Dziela, broszury, książki zaproszenia ślubne, bilety
handlowe i biurowe, for- wizytowe, tabele, sprawo-
mularze, afisze, klepsydry, zdania, cyrkularze i t. p.

wykonuje szybko i dokładnie
Drukarnia Diecezjalna

Brzeska 4 — Telefon 26.

CZCIONKI NAJNOWSZYCH KROI.

WŁASNA INTROLIGATORNIA.

Polski został złożony w komisji wy-
czerpujący raport przez radcę lega-
yjnego Szembeka. Prace komisji
potrwają dni kilka.

Koniec strajku w Gdańsku.

GDANŃSK, 22.XI. (P.A.T.) Strajk
tutejszych robotników drzewnych zo-
stał ukończony. Praca podjęta będzie
we czwartek d. 22-go b. m.

Mila rodzina.

LONDYN, 21. XI. Pat. „Daily
Mail” donosi, że były cesarz Wilhelm
polecil wstrzymać wysłanie do Niemiec
wagonu towarowego z rzeczami
b. następcy tronu, ponieważ kronprinc
chciał wywieźć ze sobą meble, stano-
wiące własność Wilhelma.

Biljon marek za bochenek chleba.

KATOWICE, 22.XI. (Pat.) Jak do-
noszą z Bytomia (niemiecki Górny-
Śląsk), bochenek chleba kosztuje tam,
począwszy od dnia wczorajszego biljon
marek niemieckich.

Niemcy protestują.

BERLIN, 22. XI. Pat. Niemiecki
pełnomocnik w Paryżu, Hoesch, wrę-
czył rządowi francuskiemu notę, pro-
testując przeciwko rzekomemu popie-
raniu przez władze francuskie ruchu
separatystycznego.

Rabunki w Berlinie.

BERLIN, 22.IX. (Pat.) Około 6.000
bezrobotnych, którym z powodu kry-
zysu pieniężnego nie wypłacono cał-
kowicie zapomóg, zmanifestowało
przedwczoraj wieczorem na ulicach
Berlina. W chwili, gdy pewna grupa
manifestantów grabiła składy spoży-
wcze, interwenjowała policja przyczem
jednego z manifestantów raniono.

Bojówki komunistyczne.

BERLIN, 21.XI. (Pat.) Dziś po-
południu w okolicy Grundewaldu po-
licja natrafiła na ćwiczenia oddziałów
bojówki komunistycznej złożonej z
200 osób. Na widok policji komu-
niści rozbiegli się, tak, że aresztowa-
no zaledwie 8.

Walki w Moguncji.

BERLIN, 21. II. Pat. Między separa-
tystami i narodowymi socjalistami w
Moguncji przyszło dziś do walki, w któ-
rej zginęło 130 separatystów. Separat-
tyści zajęli ratusz. Podobne walki
miały miejsce między separatystami
i członkami organizacji samoobrony
w Siebengsbirge, około Benn.

Separatyści w Moguncji.

FRANKFURT n/M., 22.XI. (P.A.T.)
Separatyści nadreńscy po otrzymaniu

posiłków uczynili nową próbę owład-
nięcia Moguncją. Jak dotychczas,
udało się im wtargnąć tylko do ra-
tusza, gdzie się zabarykadowali.

Konfiskata.

ESSEN, 22 XI Pat. Władze okupa-
cyjne skonfiskowały w drukarni Gi-
rarda 20 tysięcy biljonów marek nie-
mieckich.

Konferencja dzieci.

MOSKWA, 21. XI. (Aj. Wsch.)
W Moskwie odbywa się niesłychana
dotychczas konferencja t. zw. mło-
dych pionierów, t. j. dzieci do lat 14.
W konferencji biorą udział „przyszli
komuniści” z całej gubernji moskiew-
skiej, przy udziale delegatów organi-
zacji dziecięcych z Ukrainy. Konfe-
rencja ma za zadanie propagowanie
wśród dzieci zasad komunizmu. W
pierwszym dniu konferencji przema-
wiał Bucharin, charakteryzując poło-
żenie dzieci niemieckich i wogóle
„stanowisko dzieci w państwach bur-
żuazyjnych”.

Epidemja samobójstw.

MOSKWA, 22.XI. (Rps.) Sowieci
moskiewski wyznaczyl specjalną ko-
misję, składającą się z lekarzy psych-
jatrów i profesorów — kryminalistów
w celu ustalenia przyczyn spotęgo-
wania się w ostatnich czasach zatrwa-
żającej epidemji samobójstw. Liczba
samobójstw w Moskwie w ostatnim
roku wynosi po kilkaset osób mie-
sięcznie.

Dział gospodarczy.

Nasze kowalstwo wiejskie.

Każda wieś, jako wiadomo, nie
może się obejść bez kowala, bo rzad-
ko gdzie daje się widzieć względnie
wzorowo urządzonej kuźni i dobrych
kowali, którzyby wykonywali należy-
cie kucie koni. Rzecz ta jest bardzo
ważna, gdyż z powodu nieumiejęt-
nego kucia wiele koni marnieje i stają
się niezdolnymi do pracy.

Kuźnia na wsi przeważnie składa
się z prowizorycznie skleconej szopy
drewnianej bez okien; drzwi szerokie
otwarte są zimą i latem dla światła
i przyjęcia interesantów. Znajdujące
się tu przyrządy pozostawiają prze-
ważnie wiele do życzenia; np. wy-
szczerbione kowadło, tępe strugi i ob-
cegi, niedbale oprawione młoty, które
łatwo spadają i t. d.

Ponieważ kucie koni w kuźniach
wiejskich jest robotą stałą i przeważa-
jącą, zdawałoby się więc, że wyko-
nawcy tej roboty mają już do tego
odpowiednią wprawę i przestrzegają
jakie takie wykonanie, jednakże tak
nie jest. Wykonywane przez naszych

KACZKI rasy Pekinńskiej

są do nabycia
w dom. Kruszyn p. Włocławek
skrz. poczt. 116.

wiejskich kowali podkowy przeważnie
wszędzie są złe odkute, wykrzywione,
nie odpowiadające swą wielkością do
danego kopyta, dziurki do gwoździ za
duże, rowek zagłęboki i t. d. A gdy
się przyjrzymy przybijaniu podkowy,
to dokonywanie tego musi wzbudzić
w oczach fachowca odrazę do wiej-
skich kowali, gdyż ignorowane tu są
najelementarniejsze zasady podkuwa-
nia. Tak zwane „strugi”, służące do
wybierania „drośniętego rogu”, są prze-
ważnie tak tępe, że przy tej robocie
biedne szkapsko, szarpiąc się na wszy-
stkie strony, zdaje się z ironją spogląda
na oprawcę, któremu się nie chce wy-
ostrzyć swego narzędzia. Zaznaczyć
i podkreślić tu muszę, że używanie
takich strugów jest niedopuszczalne,
karygodne i powinno być zabronione;
do tej roboty powinny być używane
jedynie noże kopytowe zakrzywione
na końcu. Koń taki, szarpący przy
struganiu rogu, nie chce stać spokoj-
nie, więc domorosły „majster” wali
młotkiem nieszczęśliwe zwierzę, a nie-
raz używa w tym celu i drąga. Czę-
sto więc widzieć się daje, że konie
nieraz drżą ze strachu przed każdym
kuciem i nieraz przed nim uparcie
się bronią.

Czas więc wielki usuwać od ko-
walstwa ludzi, którzy oprócz grubej
nieznajomości uprawianego rzemiosła,
są leniwi i niedbali.

Z. Olszański,
lekarz weterynarii.

Z wydawnictw.

„Iskry.” Piękne opowiadanie Au-
relega Drogoszewskiego o tem, jak
młodzież polska w czasie wojny uczyła
się w szkołach polskich w Kijowie,
rozpoczyna Nr. 7 „Iskier”, tygodnika
ilustrowanego dla młodzieży, wyda-
wanego przez Książnicę Polską Tow.
Naucz. Szkół Średnich i W. w War-
szawie (Nowy Świat 59). Treść nu-
meru nadzwyczaj bogata. Specjalną
uwagę zwraca interesujący artykuł
Al. Janowskiego o trzcinnie cukrowej,
której hodowlę autor zwiędzał np.
Berejki, Palaka, na wyspi „Kanał arhi-
pelagu Hawajskiego. Obfite ilustracje
nadają pismu bardzo powabny wygląd.

OFIARY.

Na podziękowanie św. Antoniemu
za otrzymane łaski Hanna Stpiczyńska
składa 200 000 marek dla biednych
do rozparządzenia pani Miszewskiej.

W trzecią rocznicę śmierci jedy-
nego dziecka ś. p. Iruś Czajkowskiej,
na „Nędzę wyjątkową” 300.000 mk.-
matka.

Na Ochronkę przy ul. Biskupiej
w dniu imienin p. Linde Jadzia mk.
200.000.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez
P. K. U. Włocławek na imię Franciszka
Rosińskiego. 230

Zgubiono książkę wojskową Motela Goro-
wicza, wydaną przez P. K. U. Włocławek.
140